Rok XV Lwów, dnia 1. lipca 1928 Nr. 11.

POWSZECHNA GAZETA MŁYNARSKA

ORGAN „KOŁA MŁYNARZY"

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów l. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie. Redakcja rękopisów nie zwraca

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla niecztonków 5 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Przemysł młynarski, a szkolnictwo zawodowe.

Nasza Organizacja przed wojną pod zaborem zrozumiała wyraźnie że przemysł młynarski nie może nawet myśleć o jakiej takiej konkurencji z zagranicznym przemysłem, jeżeli nie będzie posiadał zawodowo wyszkolonych pracowników i nie zostanie stworzony własny przemysł. Dążenia te w części skrystalizowane zostałe przez urządzenie kursów młynarskich. Założenie zaś Szkoły młynarskiej uniemożliwiła wojna. Rząd Polski jako spadkobierca dążeń wszystkich wysileń w tej dziedzinie stworzył Państwową Szkołę przemysłową w Bydgoszczy rozporządzeniem Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12. lipca 1933 roku. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. Rzeczypospolitej Polskiej. Rok 1924 Nr. 14 (115), poz. 124, w rodzaju Średnich Szkół Technicznych tak zwanego Typu Zasadniczego z Wydziałem młynarskim i Kursem dla podmajstrzych i majstrów młynarskich.

Młynarstwo nasze winne poznać swoją Szkołę młynarską i interesować się jej wychowankami i wpływać w pewuym stopniu na kształcenie zależnie od wymogów praktyki.

W takim zrozumieniu działanie szkoły będzie z korzyścią dla przemysłu i dla niej samej Przemysł młynarski powinien zdolne jednostki kształcić w tej szkole i datami praktycznemi uzupełniać wychowanie teoretyczne. *Dla wyrobienia tej łączności Organizacja nasza przedstawi cały program nauki sztuki młynarskiej w tej szkole i chętnie będzie pośredniczyć we wszystkich sprawach mając tylko dobro przemysłu młynarskiego na oku.* Wydział młynarski w tej szkole jest uczelnią należącą do kategorji średnich szkół technicznych i ma na celu kształcenie techników młynarskich.

Program nauki obejmuje:

Religję, język Polski, Historję Powsz. i Polski, Geografja powsz. i Polski, Geografję gospodarczą, język obcy, Matematykę, Naukę o rzutach, Fizykę z ćwiczeniami, Chemję nieorganiczną z ćwiczeniami, Mechanikę, Rysunki techniczne, Rysunki urządzeń młynarskich, Części maszyn z obliczeniami i kreśleniem, Kotły parowe, Zasady konstrukcji działania i obsługi maszyn (silniki parowe, silniki spalinowe, silniki wodne i pompy) Technologję metali i drzewa, Elektrotechnikę z ćwiczeniami, Budownictwo przemysłowe, Miernictwo z ćwiczeniami, Kolejki, środki transportowe i dźwignice używane w przemyśle, Prawoznawstwo i zasady ekonomji, Rachunkowość ogólną, rachunkowość fabryczną i korespon., Organizację pracy, kontrolę fabryczną i kalkulację fabryczną, Towaroznawstwo zbożowe, Technologję młynarstwa z laboratorjami, Budowę i urządzenia młynów z rysunkami, Piekarstwo, Urządzenie elewatorów i przechowywanie zboża, Gimnastykę, Warsztaty.

Na ten Wydział mogą być przyjmowani kandydaci, którzy nie przekroczyli 17. lat życia i którzy wykażą się świadectwem ukończenia:

7-miu klas publicznej szkoły powszechnej, albo 4-ech klas państwowej lub prywatnej, uznanej przez Ministra Wyzn. Relig. i Ośw. Publicz. za równorzędną szkoły średniej ogólnokształcącej, albo całkowitego kursu państwowej, lub uznanej przez Ministra Wyzn Relig. i Ośw. Publicz. za równorzędną szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, albo odpowiedniej ilości klas innych szkół, które będą uznane przez Ministra Wyzn. Relig. i Ośw. Publiczn. za równorzędne i którzy złożą z wynikiem dodatnim egzamin wstępny ustny i piśmienny, z języka polskiego i matematyki, oraz egzamin z rysunku odręcznego. Kurs nauki szkolnej trwa 4 lata podzielone na 8 semestrów półrocznych. W ciągu 7-mego semestru uczniowie odbywają poszkolną praktykę w zakładach przemysłowych. Pozatem uczniowie obowiązani są do odbycia dwu czterotygodniowych praktyk przemysłowych wakacyjnych przy przejściu z pierwszego kursy na drugi i przy przejściu z drugiego kursu na trzeci. Po ukończeniu kursu nauk. szkolnych praktyk przemysłowych i złożeniu z wynikiem conajmniej dostatecznym, końcowego egzaminu ogólnego, uczniowie otrzymują świadectwa tymczasowe ukończenia nauki. Po uzyskaniu świadectwa tymczasowego absolwenci obowiązani są odbyć conajmniej jednoroczną praktykę poszkolną w Zakładach przemysłowych, poczem składają powołanej w tym celu przy szkole Komisji Egzaminacyjnej sprawozdanie z tej praktyki i poddają się nawiązującemu do niej egzaminowi, przyczem

w razie uznania przez Komisję za dojrzałych do wykonywania zawodu, otrzymują świadectwo ostateczne ukończenia szkoły i tytuł, *„technik młynarski“*.

Dla ukończenia nauki w szkole oraz odbycia przepisanej praktyki poszkolnej uczniowie korzystają z prawa odroczenia terminu odbywania służby wojskowej do 23. roku życia włącznie. Po ukończeniu szkoły i złożeniu egzaminu końcowego absolwenci korzystają z prawa półtorarocznej służby w wojsku stałem (art. 45, 53, 87 ustawy o powszechnem obowiązku służby wojskowej, Dz. Ust. Nr. 61/24 r. i rozporządzenie wykonawcze z dnia 24/III. 25 r. p. 253 § 4. Dz. Ust. Nr. 37/25 r.).

KURS DLA PODMAJSTRZYCH I MAJSTROW MŁYNARSKICH.

Kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich przeznaczony jest dla kształcenia teoretycznego i praktycznego pracowników, zatrudnionych w przemyśle młynarskim. Na kurs są przyjmowani kandydaci, posiadający świadectwo ukończenia publicznej szkoły powszechnej i conajmniej dwu letnią praktykę, ale nie mniej niż roczną, w zawodzie młynarskim, o ile posiadają oni wzamian praktyki świadectwo ukończenia szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego (siedem klas) lub czterech klas szkoły średniej ogólnokształcącej i o ile Dyrekcja szkoły, odbytą przez kandydata praktykę uzna za odpowiednią. Najniższy wiek przyjmowanych — 18 lat.

Kurs nauki trwa dwa półrocza, które obejmują całokształt wiedzy z dziedziny młynarstwa, niezbędnej dla pracowników pomocniczych w dużych młynach i kierowników małych młynów (podmajstrzych), a także wiedzy niezbędnej dla pracowników w niewielkich i średnich młynach (majstrów). Półrocze I. trwa od 15 września do 1. lutego. Półrocze II. trwa od 1. lutedo do 20. czerwca. Po ukończeniu kursu, złożeniu egzaminu końcowego i wykonaniu ćwiczeń i zajęć praktycznych, absolwenci kursu otrzymują świadectwo z zaznaczeniem, że są uzdolnieni do pełnienia czynności podmajstrzych młynarskich, ci zaś którzy już przed wstąpieniem na kurs posiadali lub w czasie pobytu na kursie uzyskali świadectwa czeladnicze młynarskie, otrzymują świadectwa ukończenia kursu z zaznaczeniem, że są uzdolnieni do pełnienia czynności majstrów młynarskich.

Absolwentom kursu, którzy przy wstąpieniu na kurs nie posiadali świadectw czeladniczych młynarskich, przysługuje prawo w razie uzyskania świadectwa czeladniczego już po skończeniu kursu zgłoszenia się do szkoły w celu poddania się dodatkowemu egzaminowi praktycznemu i złożenia sprawozdania z odbytej praktyki młynarskiej.

W razie dodatniego wyniku tego egzaminu absolwent uzyskuje świadectwo ukończenia kursu z zaznaczeniem, że jest uzdolniony do pełnienia czynności majstra młynarskiego.

Kandydaci zgłaszający się do szkoły powinni złożyć:

Podanie na imię Dyrektora P. Szkoły Przemysłowej, świadectwo o przynależności do Państwa Polskiego, życiorys własnoręcznie napisany, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, dwie fotografje z ostatniej doby. Na wydział młynarski od 1. lipca do 15. września.

Egzaminy wstępne odbywają się z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych dnia 10. września.

Kandydaci zgłaszający się na kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich i którzy odpowiadają ogólnym warunkom, wymaganym od tych kandydatów są przyjmowani, bez egzaminu wstępnego. Kandydaci którzy posiadają świadectwa ukończenia 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej mogą być według uznania Dyrekcji Szkoły zwolnieni od egzaminu wstępnego.

Opłaty szkolne, które są obowiązani uiszczać kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego i kandydaci przyjęci do szkoły wynoszą:

Egzamin wstępny na kurs I. zł. 5

Egzamin wstępny na kurs II. zł. 10

Opłata wstępna czyli wpisowe na wydział młynarski zł. 5.

Kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich złotych 5.

Za badania psychotechniczne zł. 2.

Na fundusz wzajemnej pomocy Wydział młynarski zł. 1. — Kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich zł. 1.

Opłata półroczna za prawo korzystania z pracowni i warst. Wydział młynarski zł. 40. — Wydział dla podmajstrzych i majstrów młynarskich zł. 30.

Opłata półroczna na fundusz doraźnych pomocy naukowych, Wydział Młynarski zł. 35. — Kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich zł. 15.

Zwrotna kaucja warsztatowa Wydział młynarski złotych 25.

Rok szkolny trwa od 27. sierpnia do 10. lipca.

Uczniowie przyjęci do szkoły, są obowiązani natychmiast przed rozpoczęciem zajęć zaopatrzyć się w przepisane przybory rysunkowe, bez których nie będą dopuszczeni do zajęć.

Dla ułatwienia jednak egzystencji najmniej zamożnym kandydatom została zorganizowana dla najbiedniejszych uczniów szkoły bursa znajdująca się pod zarządem „Bratniej Pomocy“ i dozorem administracji szkoły.

Do bursy mogą być przyjmowani tylko uczniowie, którzy przebyli w szkole nie mniej niż rok jeden i których zachowywanie się jest bez zarzutu. Opłata w bur-

sie wynosiła miesięcznie w latach ubiegłych od 35 do 45 zł.

Szkoła posiada laboratorjum chemiczne wyposażone w potrzebne aparata do badania ziarna, mąki.

W stadjum urządzenia jest laboratorjum mechaniczne.

Ministerjum ma zamiar w niedalekiej przyszłości wybudować młyn dla celów szkolnych, a obecnie stara się w miarę możności zasilać subwencjami na dalsze rozszerzenie, by cały Zakład w niczem nie ustępywał podobnym zakładom za granicą.

Zarząd Szkoły pod dzielną dyrekcją inż. Fr. Siemiradzkiego wraz z gronem PP. Profesorów z samych fachowców złożonych czyni zasiłki by wydać dobry materjał dla przemysłu. Naszą rzeczą pomagać, szanować i umieć ocenić, co *posiadamy*.

Egzamin w Państwowej Szkole młynarskiej w Bydgoszczy.

Doniosłym wypadkiem w młynarstwie był pierwszy egzamin Państwowy odbyty w dniu 25. 26. czerwca 1928 roku w Państwowej Szkole młynarskiej w Bydgoszczy na techników młynarskich.

Komisja egzaminacyjna pod przewodnictwem delegata Ministerstwa P. Romanowskiego, a złożona z W. P. Dyr. Fr. Siemiradzkiego, prof. L. Stefańskiego, A. Kleina, St. Małyszczyckiego, St. Odrzywulskiego, oraz delegafa Koła młynarzy M. Brulińskiego, wydała ostateczne świadectwa z tytułem „Technik Młynarski“ P. Antoniemu Stasiakowi, Antoniemu Jagielskiemu i A. Ginejce i tymczasowe świadectwa ukończenia p. Antoniemu Bardydze, Czesławowi Bogusławskiemu, Jerzemu Hulanickiemu, Stanisławowi Krowackiemu, Włodzimierzowi Piechowskiemu, Kazimierzowi Osińskiemu i Czesławowi Talmontowi. Z przyjemnością skonstatować należy, że wszyscy egzaminowani byli tak pod względem teoretycznym jak też praktycznym przygotowani że w pierwszym rzędzie dali dowód naszej siły społecznej zdolnej do podźwignięcia przemysłu młynarskiego, a tem samem świadectwo w gronie profesorów, którzy w zrozumieniu ważności sprawy tyle ze siebie dać mogli.

Ukończeni kandydaci są bardzo cennym narybkiem dla przemysłu młynarskiego który dzisiaj wymaga wszechstronnie wykształconych jednostek. Po odbytych egzaminach odbył się w Polskim Klubie w Bydgoszczy bankiet pożegnalny, podczas którego wygłoszono wiele podniosłych przemówień między innemi niemal ślubowanie absolwentów stać się godnym tych nadzieji jakie w nich Społeczeństwo i Szkoła pokłada. Wspólna fotografia zakończyła tak podniosłą uroczystość.

Redakcja nasza ze swego ramienia widząc tak wspaniałe wyniki zasyła Szkole jak też Absolwentom „Szczęść Boże“ w przyszłej dalszej pracy i wzywa Społeczeństwo z przemysłem młynarskim się interesujące, aby tę placówkę jak też ich wychowanków otaczała opieką.



Absolwenci Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy (stoją) którzy po raz pierwszy w wolnej Polsce otrzymali tytuł „techników młynarskich“ — oraz Komija egzaminacyjna (siedzą) od lewej strony począwszy prof. Łabuński, inż Domski, inż. Małaszczycki, inż. Siemiradzki Franciszek dyrektor Szkoły, inż. Bruliński dyrektor „Koła Młynarzy“, inż. Stefański, inż. Klein, inż. Odrzywulski.

Z powiatu Sokalskiego.

Na dniu 11. czerwca br. odbył się w Sokalu Zjazd młynarzy celem omówienia najważniejszych spraw obchodzących przemysł młynarski, a związanych z istniejącym warunkiem w powiecie Sokalskim.

Liczny Zjazd właścicieli i dzierżawców młynów wykazał jaskrawie, że przemysł młynarski przechodzi ciężki okres przesilenia i, że zastosowanie jak najszybszej samoobrony może tylko złemu zaradzić.

Nie wyzyskanie pełnejdzielności młynów z braku produktu surowego datkami i niepewność tegorocznego urodzaju pod względem ilościowym i jakościowym, to znaczne chmury na firmamencie przemysłu młynarskiego.

Uczestnicy Zjazdu młynarskiego w Sokalu zrozumieli dokładnie w pierwszym rzędzie wpływ Organizacji Koła młynarzy na przemysł młynarski i potrzebę dostarczenia tejże wszystkich tych dat, na podstawie których mogłaby Organizacja dodatnio działać.

Z tego powodu wybrano w Filji odpowiedni Zarząd, któremu polecono wykonanie wszystkich wyżej poruszonych akcji i tak jako przewodniczącego Filji wybrano p. Eugeniusza Śmieszko, zastępcą p. Macieja Zarawskiego, sekretarzem p. Bronisława Stępkowskiego, skarbnikiem p, Samuela Brüha, wydziałowymi p. Franciszka Reicherta, Walerjana Hartmana, Abrahama Kandela. Sędziami do rozstrzygnięcia sporu we Filji p. Nikorowicza, p. Amstera i p. Hołdanowicza.

Tak wybrany Zarząd rozpoczął natychmiast pracę. Dla pokrycia związanych z tą pracą kosztów we Filji wydatków nchwalił Zjazd dobrowolne opodatkowanie się w wysokości zł. 5 — miesięcznie od młynów średnich i dużych zaś do 1. zł. miesięcznie od młynów małych. Dla ujednostajnienia i usunięcią niesolidnej konkurencji uchwalono pobierać za przemiał przy młynach motorowych za 100 kg. na mąkę pytlową zł. 4. przy przemiale na razówkę za 100 kg. zł. 2. — Przy młynach wodnych przy przemiale na mąkę pytiową za 100 kg. zł. 3·75 przy przemiale na razówkę za 100 kg. zł. 1·75.

Tak w jednym jak i w drugim wypadku obowiązuje normalny ustawowo przyznany % rozkurzu. Każdy z uczestników Zjazdu podpisał deklarację utrzymania uchwalonych cen za przemiał, a za każde przekroczenie wybrani sędziowie będą rozstrzygali sprawę po myśli statutu. Do prowadzenia tych zobowiązań zostali wybrani kontrolorzy Filji.

Z całokształtu Zjazdu widocznem jest realne i głębokie ujęcie akcji działania i o ile uczestnicy we własnym swoim interesie dostosują się ściśle do zapadłych uchwał wtedy i wyniki dla przemyslu wypadną dodatnio. Wskazanem będzie by ten samorzutny wypadek samoobrony przemysłu znalazł i w innych powiatach naśladownictwo. Wszelkie występywania na zewnątrz zawsze dodatni wywierają skutek u Rządu i czynników miarodajnych.

Wiele hałasu o nic!

Pisząc w ostatnim numerze „Powszechnej Gazety Młynarskiej" o potrzebie współpracy i pracy nad sobą, miałem faktycznie tylko myśl jedną, która stać się powinna i musi, ideą przewodnią wszystkich pracowników przemysłu młynarskiego. Myślą tą i jedynym wskaźnikiem jest, jeszcze raz powtarzam „praca". Nie pomogą tu reklamowane stare zasady, towarzyszące każdej nowej budowie — przestarzałe to już środki. Życie powojenne pobiegło innym torem — wybiło w mózgu, każdej trzeźwo myślącej jednostki, ciężkie, ale święte słowo „praca".

A praca ta musi być realną, aby żądać — musi się dziś dać, i to dać dużo ze siebie — przy ukochaniu, poważaniu; a co najważniejsze, zrozumieniu fachowemu swego zawodu. Dla ludzi pracujących w jednym zawodzie potrzebnym jest bezwarunkowo „Związek społeczny" dla obrony tychże pracowników, dla ich pomocy i udzielania rady. O ile związek taki, ma zgrupować wszystkich, względnie jak największą ilość członków — to związek taki nie może mieć jakiegokolwiek zabarwienia — tembardziej zabarwienia religijnego. Związek taki posiada zazwyczaj swój organ prasowy, zgłoszony w Województwie, Policji i t. d., musi posiadać odpowiedzialnego redaktora i wtedy jest oficjalnym organem. — W przeciwnym razie jest tylko „ulotką".

Artykuły do czasopisma takiego, które traktować powinny faktycznie tylko o swym zawodzie i o gałęziach z tym zawodem złączonych, powinny wychodzić z pod ręki ludzi, do różnego rodzaju artykułów powołanych, na treści tychże się rozumiejących i za treść ich odpowiedzialnych. I tak ustawy, ich interpretacja wychodzą z pod pióra prawników-sędziów, którzy praktycznie zastosowują ustawę i mają też prawo do tej lub innej interpretacji, cytowanej w piśmie ustawy. To są, mojem zdaniem, najkompetentniejsze w tym wypadku czynniki.

Dalej, każdy Związek posiada niejako swą najwyższą władzę prawodawczą, którą jest „Walne Zgromadzenie" członków, ogłaszane według wymogów statutu, a na którem musi być bezwarunkowo wyczerpany w jakikolwiek sposób, zapowiedziany porządek dzienny. Walne Zgromadzenie należy odróżnić od Walnego Zjazdu, który jest tylko czysto informacyjnem, okolicznościowem, porozumiewawczem zebraniem — i członków i sympatyków Związku — interesujących się jednak programem Zjazdu, a na ten Zjazd zaproszonych. Na Zjeździe takim, po wyborze przewodniczącego i po załatwieniu dalszych, ogólnie znanych, formalności, przystępuje się do dyskusji nad tematem, dla którego się zebrano i zgromadzono.

Tych kilka słów poświęcam w odpowiedzi tym, którzy tego nie chcieli zrozumieć.

Zwyczaje handlowe.

(Orzeczenie Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie).

Przy kupnie-sprzedaży owsa, którego jakość określono słowami: „owies czysty, młynkowany, bez domieszki“, należy zozróżnić, czy w umowie wyraźnie zaznączono, że chodzi o owies przeznaczony na nasiesienie, oraz czy kupno-sprzedaż odbyło się na podstawie próbki opieczętowanej lub też bez próbki względnie na podstawie próbki typowej (otwartej).

W piewsym wypadku, t. j. jeżeli towar wedle umowy przeznaczony jest na nasienie, po myśli zwyczaju handlowego dostarczenie owsa zawierającego zanieczyszczenia i domieszki nie jest dopuszczalne. O ile natomiast przy kupnie-sprzedaży nie zastrzeżono wyraźnie, że owies ma służyć dla celów siewnych, wówczas pomimo brzmienia umowy, że ma on być „czysty, młynkowany i bez domieszki“, dopuszczalna jest wedle zwyczaju handlowego dostawa owsa zawierającego ca $3^1/_2$% zanieczyszczenia i ziarn szkodliwych, jak kąkol, kwaśnica, plewa oraz kurz. Niezależnie od tego zanieczyszczenia i ziarn szkodliwych, odróżnić należy domieszki ziarn nieszkodliwych, jak jęczmień, pszenica, żyto, wyka, hreczka, groch i t. p., których zwyczajem dopuszczalna w tym wypadku zawartość wynosi do 5%.

W drugim wypadku, jeżeli owies zakupiono na podstawie próbki opieczętowanej z wyraźnem określeniem, że zawiera ona towar „czysty, młynkowany i bez domieszki“, wówczas bez względu na przeznaczenie owsa wedle zwyczaju handlowego obowiązkiem sprzedającego jest dostarczyć towar ściśle wedle próbki. Natomiast przy umowie o kupno-sprzedaż owsa bez próbki lub na podstawie t. zw. próbki typowej (otwartej), gdzie jakość towaru określona jest według pewnego typu, wedle zwyczaju handlowego dopuszczalny jest stopień zanieczyszczenia i ziarn szkodliwych do $3^1/_2$%, a nadto 5% domieszki ziarn nieszkodliwych.

W razie stwierdzenia zanieczyszczenia, przewyższającego podany powyżej stosunek procentowy, po myśli zwyczaju handlowego odbiorca jest uprawniony domagać się odpowiedniej bonifikaty, bądź też dostarczony towar odrzucić. Daje się również zauważyć praktyka, że strony przy spisaniu terminatki kupna-sprzedaży postanawiają t. zw. klauzule mniejszej wartości, to znaczy, że jeżeli towar nie odpowiada umowie, należy go przyjąć z ustalonym przez arbitraż Giełdy opustem.

Komunikaty Stowarzyszenia.

KOCHANI KOLEDZY!

Wiedzeni troską o dobro zawodu młynarskiego po raz pierwszy zwracamy się do Was do wstępywania w nasze szeregi wszystkich którzy łączą się z nami w zrozumieniu następujących postulatów:

1) zaprowadzenie w naszej Organizacji sprawiedliwości i karności zjednoczenia wsystkich kierowników i bronienia sumiennie fachowych praw kierowników i podmłynarzy,

2) skończenia tak gorszących stosunków jakie do dnia dzisiejszego panują z nadawaniem posad przez różne Organizacje i wyzyskiwaczy faktorów,

3) żądamy bezwzględnie aby wszelkie posady obsadzać siłami fachowemi i ukwalifikowanemi,

4) dążenie do stworzenia zawodowej szkoły młynarskiej skąd by wychodzili młynarze zawodowi moralnie wykształceni, bo do dnia dzisiejszego mamy dużo wojennych i powojennych fabrykantów, którzy fabrykują młynarzów papierowych, o tem bardzo dobrze wiemy ogólnie.

5) jedynie kierownicy fachowi zdolni są to usunąć w zrozumieniu jedności.

6) ponieważ duch zgody, jedności i karności musi panować w naszym wielkim przemyśle młynarskim, a szczególnie pomiędzy nami kierownikami podmłynarzami i Organizacją, przez to należy dążyć do porozumienia i zbliżenia się nas razem, gdyż łączy nas prawie trzydziestu kilkuletnia praca Organizacyjna, zgodnego współżycia, kultury i ideału zawodu młynarskiego,

7) niech zniknie nigdy nami niezgoda sztucznie zgnieciona przez jednostki judaszowskie,

8) nasza kultura nad którą tak pracujemy będzie czynnikiem tym ażebyśmy się zjednali w jedności dla dobra naszego,

9) potępiamy bezwzględnie wszelkie próby niszczenia nas w jedności zawodu młynarskiego,

10) zwracamy się do was wszytkich kochani Koledzy, ze szczerą i życzliwą odezwą. ażebyście jak jeden mąż przybyli ua ogólny Zjad kierowników który odbędzie się dnia 29. lipca 1928 o godź. 10-tej rano w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Akademicka 17,

11) dla zadokumentowania kochani Koledzy, że jesteśmy w jedności i żądamy uchwałą wspólną poczynienia odpowiednich kroków u miarodajnych czynników, a nawet u rządu o urzeczywistnienic naszych postulatów młynarskich powyżej podanych,

12) żywimy nadzieję kochani Koledzy, że nikogo z Was nie braknie na tym ogólnym Zjeździe kierowników młynarskich z wyjątkiem jednostek. Cześć pracy.

Rawski Józef, Sarańczuki, Blicharski Roman, Bożyków, Jacyna Franciszek, Brzeżany, Cwynar Tomasz, Brzeżany, Oberski Roman, Brzeżany, Rawski Antoni, Urmań, Jaki Adam, Lwów, Daszkiewicz, Lwów, Walery Hübsch, Zawałów, Antoni Hübsch, Zawałów, Władysław Żuczkowski, Sarańczuki, Leopold Blicharski, Czarny Dunajec, Jan Blicharski, Narol.

Dział pytań i odpowiedzi.

Z zadowoleniem stwierdzić musimy, że dział pytań, zainicjowany przez nas w ostatnim numerze spotkał się z zainteresowaniem szeregu naszych czytelników. Fakt ten daje nam rękojmię, że dział ten rozwinie się należycie, dając sposobność rozwinięcia swych myśli i zapatrywań tym, którzy z nami współpracować pragną i chcą, oraz dając przez to bezinteresowną pomoc swym własnym Kolegom. — Niżej umieszczamy nadesłane nam odpowiedzi:

Odpowiedź na pytanie 1.

Bez pogłębienia otrzyma Pan spad z cylindra do elewatora, przez przytwierdzenie do wianka haspla kilku czerpaków elewatorów. A w szczególności, jeżeli haspel jest o średnicy 900 mm. można zastosować 8 czerpaków, które są w stanie podnieść produkt do wysokości co najmniej, od obecnego wypadu, o jakie 700 mm. wyżej. Spad ten obsłuży zupełnie dobrze nawet zboże surowe. Dawny wypad uszczelnić.

Odpowiedź na pytanie 2.

Prawdopodobnie w elewatorze tarcza napędowa jest o małej średnicy, co powoduje wymiał zamknięty, czerpaki zabierają robotę z powrotem, co powoduje kurzenie i zasypywanie elewatora. Tarcza napędowa powinna mieć 5 mm. średnicy, a 220 — 250 mm. szerokości. Czerpaki 200 × 180 × 120 mm. Tarcza popędowa powinna mieć średnicę o jedną czwartą większą od napędowej, obroty elewatora 60 na minutę (zapobiedz ślizganiu się pasa), Kurzenie powinno ustać. *I. F. Kołomyja.*

Odpowiedź na pytanie 1.

Cylinder musi się podnieść na osobnym podeście go wysokości takiej, którаby odpowiadała spodowi, lub o ile jest sufit — umocować do sufitu, przyczem muszą być dwa elewatory. Robota z kamienia musi wpadać do jednego elewatora, z cylindra do drugiego, który wyrzuca następnie do kosza.

Odpowiedź na pytanie 2.

Elewator ten musi mieć rurę odbiorczą za wysoko lub za daleko od czerpaków, dlatego zasypuje się i kurzy. *E. N., Strychańce.*

Odpowiedź na pytanie 1.

O ile jest możność, proszę ustawić cylinder na poddaszu w ten sposób, by cylinder mógł wisieć wprost nad kamieniem. Elewator zbudowany tuż koło kamienia, poniesie mlewo na cylinder, wracając drugim elewatorem wprost na kamień.

Odpowiedź na pytanie 2.

Aby dać radę odpowiednią, trzeba zapodać ilość czerpaków na 1 metr bieżący oraz ich dokładny rozmiar, szerokość, wysokość i głębokość, nadto szkic górnej części elewatora. Być może, że wadl budowa elewatora lub nieodpowiednie czerpaki. Wadę dałoby się nsunąć na miejscu. *J. L., Nielepkowice*

Odpowiedź na pytanie 1.

O ile dla polepszenia mąki zdobył się Pan na cylinder, to proszę też zdobyć się i na dwa elewatory. jeden będzie niósł produkt do cylindra, a drugi z tegoż na kosz. Przy takiej konstrukcji da się cylinder podnieść. Wskazanem by było dodanie jeszcze cylindra śrutowego, bo bez tego niszczyć Pan będzie bardzo prędko gazę.

Odpowiedź na pytanie 2.

Obroty Panu nie pomogą, lepiej zwrócić uwagę na konstrukcję mięszarki. Komora mięszarki musi być wąska tak, by mąka prawie cała opierała się na wale, a nie na bokach komory. W tym wypadku można puścić taką ilość produktu, jaką tylko elewator wytrzyma. Kurz powinien ustać. Błędu szukać także należy w wadliwej budowie czerpaków. Ścianka czerpaka przytwierdzona do gurtu, nie może być większą od przeciwnej. natomiast obie boczne ścianki winne być wykrojone pałąkowato w górę. Może też i wypad elewatora, prowadzący do komory, nie jest dość pod ostrym kątem — w następstwie czego gardło zalepia się mąką i zasypuje. Proszę obić wypad ślizką blachą, gdyby i to nie pomogło, trzebaby pod wypadem zastosować ślimacznicę. *F. K. Uznań, Pomorzany.*

Odpowiedź na pytanie 1.

Radzę wstawić 2 elewatory, jeden, któryby odbierał robotę z kamienia, drugi, któryby odbierał robotę z cylinnra i z powrotem oddawał ją na kamień, jednakże cylinder powinien być podniesiony do takiej wysokości aby wypad z niego do elewatora nie był pod mniejszym kątem jak 45 stopni. Cylinder może być też niżej ustawiony, ale wypadem zwrócony do kamienia, jednak przy użyciu także podwójnego elewatora.

Odpowiedź na pytanie 2.

Elewator, znajdujący się przy mieszarce, musi być jaknajdokładniej zrobiony. Czerpaki nie mogą być za głębokie, głębsze przy wyciąganiu śrutu, płytsze do grysiku. Rura wyrzutowa ma być poniżej dolnej krawędzi koła gurtowego, mniej więcej około 80 mm. Obroty elewatora przy średnicy 400 mm. koła gurtowego, powinny wynosić 45 - 50 obrotów na minutę. Mąka na elewator musi iść równomiernie. *R. J.*

Odpowiedź na pytanie 1.

Pogłębienie na elewator można wybetonować w ten sposób, ażeby woda nie zalewała danego elewatora, lub mniejszym nakładem kosztów, można doprowadzić produkt przesiany z cylindra do elewatora za

pomocą krótkiej ślimacznicy, pędzonej pasem od dolnego koła gurtowego w elewatorze.

Odpowiedź na pytanie 2.

Na elewator mączny 60 obrotów jest bezwarunkowo za wiele, ponieważ elewator nawet przy średnicy koła gurtowego 300 mm. mąki nie wyrzuci, powodem czego jest wpierw prószenie a następnie zasypywanie się elewatora. Do elewatora mącznego powinno się stosować koła gurtowe od 350-500 mm. średnicy o 45-30 obrotów, zależnie od wielkości koła gurtowego. Oddalenie czerpaków 300 mm. Szerokość czerpaków i gurtu zależnie od wymaganej ilości podnoszenia. Przeciętnie elewator o szerokości gurtu 140 mm. szer. czerpaków 130 mm., średnicy koła pasowego 400 mm., obrotów, 40 na min., przeniesie 600-700 kg. mąki na godzinę. O ile pomimo tego elewator kurzy, to jest wadliwę zastosowanie wypadu. Ponieważ wspomniany młyn znajduje się w okolicy Ottynji mogę p. Kolegę poinformować na miejscu.

M. B., Ottynja.

Wiadomości prawne i podatkowe.

Termin płatności zaliczki na podatek od obrotu na I. kwartał 1928 r. dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie — przedłużony został do dnia 15 lipca włącznie.

Termin płatności zaliczki na podatek od obrotu za II. kwartał 1928 r. dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie — przedłużony został do dnia 15 sierpnia włącznie.

Niedotrzymanie któregokolwiek z tych terminów dopłaty różnicy za 1927 r. (20 maja i 15 czerwca) powoduje wymagalność sum od ustawowego terminu (tj. przedłużonego z doliczeniem kary za zwłokę).

Podatek dochodowy.

Podatek dochodowy na rok podatkowy 1928, płatny jest w wysokości połowy z karą za zwłokę, licząc karę od dnia 15 maja.

Plan aprowizacyjny.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził plan aprowizacyjny na rok 1928.

W związku z tem, czyni się przygotowania do stworzenia na jesieni rezerw zbożowych w różnych ośrodkach kraju. Za pośrednictwem Banku rolnego będą wypłacane zaliczki na poczet transakcji zbożowych tym rolnikom, którzy zobowiążą się do sprzedania zboża rządowi.

Pozatem otrzymają większe kredyty związki komunalne i kooperatywy spożywcze, oraz uruchomione będą nowe elewatory.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Cedula giełdowa za czas od 15. VI. — 30. VI. 1928

Ceny za 100 kg. loco stacja załadowcza.

			15/VI—21/VI	22/VI—30/VI
Pszenica krajowa	ex 1927	750—760 gr.	54·25—55·25	54·00—54·25
„ zbiorowa	„	730—740 „	52·50—53·50	52·25—53·00
Żyto małopolskie	„	690—700 „	46·00—47·00	45·50—45·25
Jęczmień przem.	„	640—650 „	41·00—42·00	41·00—42·50
Otręby żytnie bez worka			30·25—30·75	30·25—29·25
„ pszenne bez worka			27·00—27·50	26·75—25·25

Wydawca: „KOŁO MŁYNARZY“. „Drukarnia Narodowa“ Lwów Szajnochy 1. 2. — Tel. 21-35.
Redaktor odpow.: Inż. Marjan Bruliński.